

Sygn. akt I ACa 952/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SO del. Bogusław Suter
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa(...) **w K.**

przeciwko **K. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 29 września 2014 r. sygn. akt VII GC 205/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

UZASADNIENIE

Powód (...) w pozwie skierowanym przeciwko K. M. wnosił o zapłatę kwoty 38.014,59 (...) wraz z odsetkami w wysokości 5% od tejże kwoty od dnia 4 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych a także zwrotu kosztów postępowania pojednawczego.

W uzasadnieniu wskazywał, że dochodzona kwota stanowi wypłacone przez niego na mocy polisy numer (...) na rzecz (...) z siedzibą w B. odszkodowanie z tytułu kradzieży części przesyłki telewizorów (...), której wskazany podmiot był odbiorcą i za której międzynarodowy przewóz między Rzeczpospolitą Polską a Wielką Brytanią odpowiedzialność

ponosił pozwany. Podnosił, że zawiadomił K. M. o wstąpieniu w prawa zaspokojonego wierzyciela, na dowód czego przedstawił oświadczenie subrogacyjne.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości na koszt strony powodowej oraz zawiadomienie o toczącym się procesie syndyka masy upadłości M. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w upadłości likwidacyjnej. Uzasadniając swoje stanowisko powoływał się na brak legitymacji czynnej powoda, nieudowodnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (szkody i wartości zaginionego towaru) oraz przekroczenia maksymalnego limitu odpowiedzialności przewoźnika z art. 23 ust. 3 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów CMR, jak również wystąpienie okoliczności egzoneracyjnej z art. 17 ust. 2 tejże Konwencji oraz brak podstaw do dochodzenia odsetek. Ponadto podniósł zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na niedoręczenie reklamacji pisemnej w okresie przewidzianym w art. 32 ust. 1 lit. a Konwencji CMR.

Zawiadomiony w trybie art. 84 k.p.c. syndyk masy upadłości nie przystąpił do sprawy.

Wyrokiem z dnia 29 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo; zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.639 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa kwotę 278 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki sądowe.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia i ocenę prawną:

K. M., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w oparciu o umowę przewozu zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w M. zobowiązał się wykonać transport 264 sztuk telewizorów (...)z siedziby kontrahenta pod adres (...) Odbiorcą przesyłki była(...) siedzibą w S.. Pozwany zlecił wykonanie transportu M. G. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...), który odebrał towar w dniu 26 sierpnia 2010 roku. Podczas postoju pojazdu w nocy z dnia 30 na 31 sierpnia 2010 roku w miejscowości B. w W. B.na terenie parkingu przeznaczonym dla ciężarówek niezidentyfikowani sprawcy dokonali kradzieży 196 sztuk przewożonych telewizorów, o czym kierowca niezwłocznie powiadomił lokalne organy ścigania.

Powód w załączeniu do pozwu złożył pismo stanowiące wydruk elektroniczny przekazu telegraficznego, z którego wynika, że w dniu 10 marca 2011 roku zlecił przelew kwoty 38.014,59 (...) na rzecz (...) Ponadto w aktach sprawy znajduje się akt subrogacji z dnia 29 lipca 2011 roku, który potwierdza wypłatę przez (...) w S. na podstawie polisy (...) odszkodowania w wysokości 38.014,59 (...) w związku z transportem na pokładzie statku telefonów komórkowych z Rzeczypospolitej Polskiej do Wielkiej Brytanii około 30 sierpnia 2010 roku. Ubezpieczyciel przedłożył wskazaną powyżej polisę, zgodnie z którą roszczenie miało być płatne na rzecz (...)z siedzibą w B. w walucie dolara amerykańskiego.

Powód kilkakrotnie zwracał się do pozwanego o zapłatę przedmiotowej należności, wskazując, że wstąpił w prawa zaspokojonego wierzyciela – odbiorcy towaru (...), której wypłacił odszkodowanie w kwocie 38.014,59 (...) z tytułu utraty towaru na podstawie polisy ubezpieczeniowej (...) P..

Sąd Okręgowy na wstępie wskazał, że w niniejszej sprawie zastosowanie mają przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w G. w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49 poz. 238 z późn. zm., dalej zwanej Konwencją CMR), które mają pierwszeństwo przed normami polskiego porządku prawnego.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że powód nie ma legitymacji czynnej do żądania zapłaty od przewoźnika K. M.. Wskazał, że z przedstawionych przez ubezpieczyciela dokumentów, a przede wszystkim z listu przewozowego CMR nie wynika, aby odbiorcą przesyłki była spółka (...) z praw którego to podmiotu (...) konsekwentnie wywodził swoje roszczenie. Zasadą na gruncie Konwencji CMR jest, że prawo do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec przewoźnika przysługuje nadawcy przesyłki, chyba że drugi egzemplarz listu przewozowego (tzn. egzemplarz towarzyszący przesyłce – art. 5 CMR) został wydany odbiorcy lub ten skorzystał z

uprawnienia przewidzianego w art. 13 ust. 1 CMR, tzn. zażądał od przewoźnika wydania mu za pokwitowaniem listu przewozowego i towaru po przybyciu tego towaru do miejsca jego przeznaczenia. Od tego momentu osobą uprawnioną do rozporządzania przesyłką – a tym samym do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych – jest odbiorca przesyłki (art. 12 ust. 1 i 2 CMR). Odbiorca może być jednak uprawniony do rozporządzania towarem i dochodzenia roszczeń wobec przewoźnika już od chwili wystawienia listu przewozowego, jeżeli nadawca uczyni o tym wzmiankę w tym liście (art. 12 ust. 3 CMR). Sąd podkreślił, że list przewozowy jest wystawiany w trzech oryginalnych egzemplarzach, podpisanych przez nadawcę i przewoźnika, przy czym pierwszy egzemplarz otrzymuje nadawca, drugi towarzyszy przesyłce, a trzeci zatrzymuje przewoźnik. Nadawca ma prawo rozporządzać towarem, a w szczególności zażądać m.in. zmiany miejsca przewidzianego dla wydania towaru (art. 12 ust. 1 Konwencji CMR). Prawo to wygasa z chwilą wydania odbiorcy drugiego egzemplarza listu przewozowego lub skorzystania przez odbiorcę z uprawnień określonych w art. 13 ust. 1 Konwencji CMR. Od tego momentu przewoźnik powinien stosować się do zaleceń odbiorcy, który może rozporządzać towarem, w tym również zmienić miejsce wydania towaru, czy żądać wydania towaru innej osobie (art. 12 ust 2 Konwencji CMR).

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle jednoznacznej treści listu przewozowego CMR nr (...), którego autentyczności nie podważała żadna ze stron postępowania status odbiorcy przewożonych telewizorów posiadał, (...)z siedzibą w S., a nie brytyjska spółka (...). Zwrócił uwagę, że wprawdzie miejscem dostawy towaru był zgodnie z dyspozycją nadawcy adres w Wielkiej Brytanii, nie zmienia to jednak faktu, że sam transport następował na rzecz spółki (...) prawa koreańskiego. Treść listu przewozowego dowodzi zatem, że podmiotem uprawnionym do dochodzenia ewentualnych roszczeń przeciwko przewoźnikowi była spółka (...) prawa koreańskiego, a nie brytyjskiego. Sąd zwrócił również uwagę, że przedłożone przez powoda dowody w postaci polisy ubezpieczeniowej nr (...), oświadczenia subrogacyjnego oraz potwierdzenia wpłaty 38.014,59 (...), które miały potwierdzać podstawę faktyczną roszczenia ubezpieczyciela nie miały waloru dokumentów w rozumieniu art. 245 k.p.c. z uwagi na to, że są niepoświadczonymi podpisami strony kserokopiami, skanami i wydrukami. Nadto w ocenie Sądu dokumenty te nie wyjaśniają współzależności uprawnień (...)i (...)w S. oraz wykazują wiele niespójności. Wskazał, że polisa ubezpieczeniową nr (...) została wystawiona na (...), a nie brytyjską spółkę, osobą uprawnioną do otrzymania odszkodowania był (...) z siedzibą w B. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i miało ono być wypłacone w dolarach amerykańskich, zamiast w funtach brytyjskich, a co najistotniejsze, polisa obejmowała ochroną ubezpieczeniową ładunek oddany do transportu drogą morską, zaś w realiach niniejszej sprawy bezspornym było, że przewóz odbywał się drogą lądową. Ponadto z oświadczenia subrogacyjnego wynika, że utracony towar stanowiły nie telewizory, lecz telefony komórkowe, których transport odbywał się statkiem podróżującym z Rzeczpospolitej Polskiej do Wielkiej Brytanii około 30 sierpnia 2010 roku, natomiast oświadczenie o wstąpieniu ubezpieczyciela w prawa brytyjskiej spółki, zostało podpisane nieczytelnie przez osobę, co do której brak jest danych, czy w istocie posiadała stosowne umocowanie do działania w imieniu i na rzecz (...). Wskazane wyżej pisma są również niezgodne z samym wezwaniem do zapłaty wysłanym do pozwanego w dniu 20 grudnia 2011 roku, gdzie poinformowano K. M., że ubezpieczyciel wypłacił brytyjskiemu odbiorcy przesyłki odszkodowanie na podstawie (...) P. (a nie (...) P.). Sąd zwrócił uwagę, że poważne wątpliwości budzi sama wypłata odszkodowania kwoty 38.014,59 (...) między (...) w S. a (...), w sytuacji gdy w dokumencie „outgoing cable” brak jest tytułu takiego przelewu.

Sąd Okręgowy uznał, że powyższych rozbieżności nie można traktować w kategoriach omyłki, jak chciał tego powód, który jest profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego, zobowiązanym do zachowania należytej staranności przy podejmowaniu działań i prowadzeniu postępowań sądowych. W ocenie Sądu powodowi wbrew obowiązkowi wynikającemu z treści art. 6 k.c. nie udało się wykazać podstawy faktycznej swojego roszczenia, zaś luki w materiale dowodowym oraz wewnętrzna sprzeczność w treści zaoferowanych przez powoda pism prowadzi do wniosku, iż nie ma podstaw do uznania istnienia legitymacji czynnej po jego stronie.

Bezprzedmiotowe okazały się również rozważania w kwestii zarzutu zawieszenia biegu terminu przedawnienia w związku z wniesieniem przez powoda w stosunku do pozwanego reklamacji opartej o art. 32 Konwencji CMR, gdyż skutek przewidziany w przywołanym przepisie prawa może wywołać jedynie reklamacja wniesiona przez podmiot

będący osobą uprawnioną do dochodzenia roszczeń wobec przewoźnika, a ta okoliczność nie została wykazana przez powoda.

W konsekwencji Sąd oddalił powództwo na podstawie art. 12 ust. 2 w zw. z art. 34 Konwencji CMR oraz art. 6 k.c. i art. 828 k.c., zaś o kosztach orzekł na podstawie art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sporu w postaci:

- treści dokumentów wystawionych i wysłanych przez (...) na rzecz(...) w ślad za przewożonym towarem, tj. faktury nr (...) z dnia 26 sierpnia 2010 roku oraz specyfikacji ładunku – których przedmiot, cena, strony oraz inne dane wskazywały na charakter relacji pomiędzy spółkami grupy LG, a tym samym legitymacji do kierowania roszczeń przez powoda;

- okoliczności, że wymiana towaru i dokumentów nastąpiła pomiędzy spółkami połączonymi kapitałowo w ramach grupy LG, a tym samym uznanie, że brak jest jakiegokolwiek związku pomiędzy (...), oraz (...) Sp. z o.o.;

- okoliczności, że wraz z wydaniem przez przewoźnika towaru faktycznemu odbiorcy – tj. (...) nastąpiło również wydanie listu przewozowego;

- treści polisy ubezpieczeniowej nr (...), w szczególności okoliczności, że ubezpieczeniem objęte były „wszelkie dobra LG”, niezależnie od miejsca docelowego transportu, jak również postanowień wskazujących na prawo właściwe do rozpoznawania wszelkich kwestii nieuregulowanych powyższą polisą;

- treści informacji uzyskanej z Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie przepisów prawodawstwa w Anglii do ubezpieczeń majątkowych;

- pominięcie twierdzeń strony powodowej i powoływanych na tę okoliczność treści dowodów, w tym polisy ubezpieczeniowej nr (...), że miejscem docelowym transportowanych towarów były S. Z.(B.), a transport drogowy do Anglii odbył się wyłącznie w celu dalszego przeładowania na statek i kontynuowania transportu drogą morską;

- pominięcie okoliczności, że ubezpieczyciel jako główny podmiot odpowiedzialny, nigdy nie kwestionował legitymacji odbiorcy(...) do otrzymania odszkodowania za utracony towar;

2. naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z całokształtem zebranego materiału dowodowego poprzez ustalenie, że:

- odbiorcą towaru był (...), a nie (...) pomimo że odbiór faktyczny towaru nastąpił przez (...) na terenie A., wraz z odbiorem listu przewozowego, faktur handlowych i specyfikacji ładunku potwierdzających przejście własności przedmiotowego towaru;

- powód nie był uprawniony do wypłaty odszkodowania faktycznemu odbiorcy towaru – (...);

- pełnomocnik zajmujący się likwidacją szkody transportowej i windykacją należności – (...) nie był uprawniony do złożenia reklamacji.

3. naruszenie przepisów postępowania – art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. poprzez:

- pominięcie wniosku dowodowego złożonego przez pełnomocnika na rozprawie w dniu 12 lutego 2014 roku w przedmiocie zwrócenia się do banku powoda o udzielenie informacji dotyczących przelewu, którego potwierdzenie w formie wydruku elektronicznego znajduje się w aktach sprawy, a tym samym bezpodstawne uznanie, że powód nie podjął inicjatywy dowodowej;

- brak podjęcia inicjatywy dowodowej w zakresie wyjaśnienia wątpliwości co do wiarygodności poszczególnych dokumentów;

4. naruszenie przepisów postępowania – art. 245 k.p.c. poprzez uznanie, że dokumenty w postaci polisy ubezpieczeniowej nr (...) oraz oświadczenia subrogacyjnego, jako niepoświadczone, nie mogą stanowić dowodu w sprawie, podczas gdy zostały one uwierzytelnione przez pełnomocnika, a nadto zostały okazane Sądowi I instancji na rozprawie w oryginałach;

5. naruszenie przepisów postępowania – art. 1143 § 1 k.p.c. poprzez:

- całkowite pominięcie ustalenia prawa właściwego do rozpoznawania roszczeń z tytułu polisy ubezpieczeniowej nr (...), na podstawie której powód wywodzi legitymację,

- pominięcie innych podstaw, jak i prawa właściwego, na gruncie których odbiorca faktyczny – (...), mógł nabyć prawo do otrzymania odszkodowania, m. in. w postaci przelewu wierzytelności (...) w stosunku do przewoźnika na rzecz ubezpieczyciela, w wysokości dochodzonej pozwem oraz wynikającej z osobistej odpowiedzialności sprzedawcy (...)względem nabywcy(...)za szkodę wynikłą z nienależytego wykonania umowy w postaci niedostarczenia umówionej ilości towaru (na zasadach prawa właściwego – analogicznego do przepisów art. 518 § 1 pkt. 1 i 4 k.c. – pkt. 4 w związku z przysługującym ubezpieczycielowi z mocy prawa regresem).

6. naruszenie prawa materialnego mającego istotny wpływ na rozstrzygnięcie:

- art. 9 Konwencji CMR poprzez jego błędne zastosowanie oraz art. 4 Konwencji CMR poprzez jego pominięcie i przyjęcie, że treść listu przewozowego ma charakter bezwzględnie obowiązujący i brak jest podstaw prawnych do kwestionowania poszczególnych jego postanowień przy pomocy innych dowodów, podczas gdy stanowi on jedynie dowód zawarcia umowy i jej warunków wobec braku innych dokumentów;

- art. 13 Konwencji CMR w zw. z art. 4 Konwencji CMR poprzez ich niezastosowanie uznanie, że faktyczny odbiorca legitymujący się egzemplarzem listu przewozowego nie ma prawa do dochodzenia roszczeń na mocy Konwencji, a uprawnienia takie przysługują wyłącznie podmiotowi wskazanemu w liście przewozowym;

- art. 17 Konwencji CMR oraz art. 29 Konwencji CMR poprzez ich niezastosowanie i uznanie wobec bezspornej okoliczności kradzieży przewożonego towaru podczas świadczenia usług przez pozwanego, że powodowi nie przysługiwało prawo do wypłaty odszkodowania, a tym samym że odpowiedzialność pozwanego za skradziony towar jest wyłączona;

7. naruszenie przepisów postępowania – art. 256 k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że obowiązujące przepisy nakładają na stronę obowiązek załączania tłumaczeń wszystkich dokumentów sporządzonych w języku obcym na język polski, niezależnie od ich wartości dowodowej, a tym samym skuteczności dochodzenia zwrotu ich kosztów od drugiej strony.

8. naruszenie – art. 328 § 2 k.p.c. tj. wymogu rzetelnego sporządzenia uzasadnienia, poprzez lakoniczne przytoczenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia stanu faktycznego, wybiórcze odniesienie się do dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności.

Wskazując na powyższe zarzuty, powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sędem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W przypadku konieczności uzupełnienia materiału dowodowego wnosił o zwrócenie się do właściwego banku o potwierdzenie czy transakcja płatnicza według danych zawartych w dokumencie „outgoing cable” w rzeczywistości miała miejsce.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powoda wnosił o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Nietrafne są przede wszystkim zarzuty zmierzające do wykazania wadliwości ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia mają oparcie w dowodach, ocenionych przez ten Sąd bez naruszenia reguł określonych art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny przyjmuje je zatem za własne.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., podkreślić trzeba, że przepis ten reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Nie stanowi natomiast o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. – co w istocie podnosi skarżący – zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2014 roku, sygn. II CSK 727/13, LEX nr 1537557).

Niezależnie od tego, że chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., niesłusznie też skarżący zarzuca Sądowi pierwszej instancji, że przy konstruowaniu stanu faktycznego pominął wskazane przez niego w apelacji dowody oraz fakty. Są to bowiem – o czym w sposób bardziej szczegółowy mowa będzie w dalszej części uzasadnienia – albo fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia, co oznacza, że nie było także potrzeby oceny dowodów je potwierdzających, albo fakty, które nie znalazły oparcia w zaofiarowanych Sądowi dowodach.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c.,

Zgodnie z zasadą kontradiktoryjności, wyrażoną w art. 232 k.p.c., ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Innymi słowy, z zasady nie można czynić sądowi zarzutu, że nie poszukiwał faktów i dowodów ich potwierdzających, które uzasadniałyby żądanie pozwu. Dodać trzeba, że Sąd oceniając elektroniczny wydruk potwierdzający przelew kwoty 38.014,59 (...), zakwestionował nie tyle wiarygodność tego dowodu, co do faktu dokonania przelewu wymienionej kwoty, ale wskazał na brak w tym dokumencie tytułu przelewu, co uniemożliwia jednoznaczne stwierdzenie czy przelana kwota stanowiła odszkodowanie za zaginione telewizory w czasie przewozu realizowanego przez pozwanego.

Zarzut naruszenia art. 245 k.p.c. oraz art. 256 k.p.c. jest zaś chybiony przede wszystkim z tego względu, że Sąd pierwszej instancji – pomimo zastrzeżeń dotyczących wartości dowodowej dołączonej do pozwu polisy ubezpieczeniowej nr (...), oświadczenia subrogacyjnego i potwierdzenia wpłaty 38.014,59 (...) (skądinąd słusznych) – pisma te (na zarządzenie Sądu złożone w tłumaczeniu na język polski i potwierdzone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda) poddał ocenie, a prawidłowości tej oceny i wyciągniętych wniosków skarżący skutecznie nie podważył.

Wbrew zarzutowi skarżących nie naruszył też Sąd Okręgowy zasad sporządzania uzasadnień orzeczeń określonych w art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie konieczne wymienione w tym artykule elementy. Na marginesie tylko zauważyć trzeba, że naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na

rozstrzygnięcie, a zatem zarzut tego rodzaju, nawet uzasadniony, nie jest skuteczny, zwłaszcza że sąd apelacyjny jest sądem merytorycznym czyniącym własne ustalenia w oparciu o dowody zebrane w toku całego postępowania.

Przytoczone w pozwie okoliczności faktyczne wskazują na to, że powód wywodzi swoje roszczenie z faktu wypłacenia odszkodowania (na podstawie polisy numer (...)) (...), jako odbiorcy, w związku z częściowym zaginięciem towaru, które nastąpiło w czasie przewozu realizowanego przez pozwanego, jako przewoźnika, na podstawie międzynarodowego listu przewozowego.

W tych okolicznościach – wobec zgłoszenia przez pozwanego zarzutu baraku legitymacji czynnej strony powodowej – pierwszoplanową kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było ustalenie, czy podmiot, któremu powód – według twierdzeń pozwu – wypłacił odszkodowanie na podstawie umowy ubezpieczenia za zaginiony w czasie przewozu towar, był uprawniony do dochodzenia roszczeń z umowy przewozu.

Na gruncie Konwencji CMR – której przepisy mają w rozpoznawanej sprawie zastosowanie – prawo do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wynikających z umowy przewozu jest niezależne od prawa do towaru czy od faktu poniesienia szkody; przysługuje ono osobie uprawnionej, a osobą taką jest m.in. odbiorca towaru, który – stosownie do art. 13 ust. 1 – jeżeli stwierdzono zaginięcie towaru lub jeżeli towar nie przybył po upływie terminu przewidzianego w artykule 19, może w imieniu własnym dochodzić wobec przewoźnika praw wynikających z umowy przewozu.

Uprawnionym jest oczywiście – jak słusznie stwierdził Sąd pierwszej instancji – odbiorca towaru, który ma taki status w świetle postanowień umowy przewozu, a nie „faktyczny odbiorca”, o którym mowa w apelacji.

Artykuł 4 Konwencji CMR stanowi, że list przewozowy jest dowodem zawarcia umowy przewozu; brak, nieprawidłowość lub utrata listu przewozowego nie wpływa na istnienie ani na ważność umowy przewozu, która mimo to podlega przepisom tej Konwencji. Artykuł 6 wymienia dane, które powinny (m.in. nazwisko/nazwę i adres odbiorcy) lub mogą być zawarte w liście przewozowym, a art. 9 określa bliżej jego funkcję dowodową, stanowiąc, że w braku przeciwnego dowodu list przewozowy stanowi dowód zawarcia umowy, warunków umowy oraz przyjęcia towaru przez przewoźnika.

Przytoczone unormowania świadczą o tym – co słusznie podnosi skarżący – że list przewozowy nie jest wyłącznym dowodem zawarcia umowy przewozu, a tym samym warunków tej umowy, tym niemniej zarzut naruszenia przepisów art. 4 i art. 9 Konwencji CMR jest chybiony, gdyż Sąd pierwszej instancji przypisanego mu przez skarżącego podglądu nie wyraził. Stwierdził natomiast, że „...w świetle jednoznacznej treści listu przewozowego (...), którego autentyczności nie podważyła żadna ze stron postępowania, status odbiorcy przewożonych telewizorów posiadał(...) (...)z siedzibą w S., a nie brytyjska spółka (...)”. Innymi słowy uznał, że nie zostało wykazane przez strony aby warunki umowy przewozu odbiegały od tych, które wynikają z treści listu przewozowego.

Z oceną tą, zdaniem Sądu Apelacyjnego, należy się zgodzić. Wbrew bowiem stanowisku skarżącego zaoferowany przez niego materiał dowodowy nie dawał podstaw do innego wniosku. O innych niż wynika to z treści listu przewozowego warunkach zawartej przez pozwanego umowy przewozu nie może w szczególności świadczyć wskazane w liście przewozowym miejsce dostawy towaru – inne niż siedziba odbiorcy, zwłaszcza że adres pod który towar zgodnie z listem przewozowym miał być dostarczony wcale nie pokrywa się z adresem siedziby (...), czyli podmiotu będącego według skarżącego odbiorcą towaru.

Ten ostatni podmiot nie jest w ogóle w liście przewozowym wymieniony. Wymieniony jest istotnie w dołączonych do pozwu dokumentach – fakturze handlowej i specyfikacji ładunku, które Sąd pierwszej instancji rzeczywiście pominął. Tym niemniej – wbrew przekonaniu skarżącego – treść tych dokumentów sama przez się nie może prowadzić do wniosku, że warunki umowy przewozu były inne niż wynika to z listu przewozowego. Jakkolwiek treść tych dokumentów wskazuje, że dotyczą one telewizorów wyeksportowanych z M. w dniu 26 sierpnia 2010 roku na podstawie faktury (...), czyli załączonej do listu przewozowego, to jednak charakter i treść tych dokumentów wprost nie przekłada się na treść umowy przewozu będącej podstawą roszczeń kierowanych w stosunku do pozwanego. Zwrócić należy uwagę, że w świetle treści listu przewozowego – w którym jako jedyny załączony dokument wymieniona

jest faktura (...) – budzi wątpliwości czy dokumenty te załączone były do listu przewozowego. Ponadto treść tych dokumentów, a zwłaszcza fakt, że podmiot wskazany w liście przewozowym jako odbiorca wymieniony jest w nich w rubryce oznaczonej jako nadawca/eksporter, wskazywać raczej może na prawo (...)z siedzibą w S. do przewożonego towaru, a nie na treść umowy przewozu, której stronami – jak wynika z treści listu przewozowego – był (...) Sp. z o.o. w M. i pozwany.

Podsumowując, powód nie przedstawił dostatecznych dowodów na to, że nazwa odbiorcy została w międzynarodowym liście przewozowym zamieszczona błędnie i że rzeczywistym odbiorcą, zgodnie z warunkami zawartej przez pozwanego umowy przewozu, był inny podmiot niż wymieniony w liście przewozowym a mianowicie (...).

W tej sytuacji, jakkolwiek nie bez racji skarżący polemizuje z przytoczoną w tym kontekście argumentacją Sądu pierwszej instancji nawiązującą do konstytutywnej funkcji przewozu sukcesywnego, to nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia. Wskazać zatem jedynie na marginesie trzeba, że w przypadku przewozu sukcesywnego funkcja konstytutywna listu przewozowego oznacza, że dla kolejnego (sukcesywnego) przewoźnika wiążące są postanowienia umowy zawartej pomiędzy nadawcą a pierwszym przewoźnikiem, które znalazły odzwierciedlenie w liście przewozowym. Regulacja zawarta art. 34 Konwencji CMR nie wyklucza natomiast możliwości dowodzenia innej treści umowy w sporze pomiędzy pierwszym przewoźnikiem a uprawnionym do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych nadawcą lub odbiorcą.

Zawarta w apelacji polemika ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, który oddalił powództwo z uwagi na brak legitymacji czynnej strony powodowej w znacznej mierze oparta jest na twierdzeniach nie popartych żadnymi dowodami. Powód określił (...) od którego wywodzi swoje prawa, jako „rzeczywistego odbiorcę”, ale nie przedstawił nie tylko dowodów na to, że według wiążących pozwanego warunków umowy przewozu ten właśnie podmiot był odbiorcą towaru objętego listem przewozowym, ale nawet na to, że w rzeczywistości temu podmiotowi wydane zostały pozostałe, niezaginione telewizory wraz z listem przewozowym. Nie wynika to z listu przewozowego – w rubryce 24, w której potwierdzono otrzymanie towaru znajduje się nieczytelny podpis i pieczęć o treści „Norbert Dentressangle Logistics Kilan (...) Farm, Milton Keynes MK 11 3ED”.

Niezrozumiałe są zarzuty, że Sąd pominął okoliczność, że wymiana towaru i dokumentów nastąpiła pomiędzy spółkami połączonymi kapitałowo w ramach grupy LG oraz że miejscem docelowym transportu były Stany Zjednoczone. Pomijając to, że okoliczności te pozostają w zasadzie jedynie w sferze twierdzeń powoda, to przede wszystkim z argumentacji skarżącego nie wynika jakie mają one znaczenia w kontekście odpowiedzialności pozwanego za zaginiony towar, wobec którego na podstawie umowy przewozu roszczenia przysługują podmiotom uprawnionym do rozporządzania przesyłką, czyli zasadniczo nadawcy i odbiorcy.

Skoro zaś powód nie wykazał, że (...), któremu – jak twierdzi wypłacił odszkodowanie za utracony towar i w związku z czym wstąpił w jego prawa – miał status odbiorcy przesyłki objętej listem przewozowym (...), to bezprzedmiotowe były dalsze rozważania dotyczące umowy ubezpieczenia, w oparciu o którą według twierdzeń powoda wypłacone zostało odszkodowanie, oraz ocena oświadczenia subrogacyjnego w świetle właściwego prawa materialnego. Tym niemniej i w tych kwestiach wypowiedział się Sąd pierwszej instancji, trafnie wskazując na szereg rozbieżności i niejasności w zaoferowanym przez powoda materiale dowodowym oraz słusznie konstatując, że powód nie wykazał podstawy faktycznej swego żądania.

Końcowo stwierdzić trzeba, że chybione są zarzuty naruszenia art. 13, 17 i 29 Konwencji CMR. Sąd bowiem nie rozważał odpowiedzialności pozwanego w świetle wymienionych przepisów, gdyż potrzeba taka – wobec stwierdzenia braku legitymacji czynnej powoda – nie zachodziła.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny, nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia apelacji, orzekła jak w sentencji na mocy art. 385 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c.